

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	SSA Sławomir Jamróg (spr.) SSA Barbara Baran
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. R. (1)

przeciwko K. K.

o zapłatę i zobowiązanie do złożenia oświadczenia

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 22 października 2015 r. sygn. akt IX GC 119/13

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**- w punkcie IV kwotę 8 378,97 zł obniża do kwoty 1 948 zł (jeden tysiąc dziewięćset czterdzieści osiem złotych),**

**- dodaje punkt V o treści: „nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie od powódki i od pozwanej kwoty po 614,49 zł (sześćset czternaście złotych 49/100) tytułem kosztów sądowych”;**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

**3. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1 800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Barbara Baran SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg

# UZASADNIENIE

Powódka A. R. (1) wniosła o :

I. zasądzenie od Pozwanej K. K. na rzecz Powódki kwoty 37 844 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, tytułem naprawienia szkody wyrządzonej czynem nieuczciwej konkurencji, to jest oznaczeniem przedsiębiorstwa Pozwanej w sposób wprowadzający w błąd, co do jego tożsamości z przedsiębiorstwem Powódki oraz rozpowszechniania nieprawdziwych i wprowadzających w błąd wiadomości o przedsiębiorstwie Powódki, jak też tytułem naruszenia przez pozwaną prawa ochronnego do znaku towarowego K. R. A. (...)(...)

II. nakazanie Pozwanej złożenia oświadczenia o następującej treści i formie: „Salon (...)(...)K. K. informuje wszystkich Odbiorców,

w szczególności Klientów korzystających z usług Studia (...) (...) A. K. przy ul. (...) w K. oraz Salonu (...) (...) K. K., że rozgłaszał nieprawdziwe i wprowadzające w błąd wiadomości, o tym że:

1) (...) (...)A. R. (1) uległo rozpadowi

w wyniku, którego powstał Salon (...) (...) K. K.,

2) Salon (...) (...) jest przedsiębiorstwem tożsamym ze (...) (...)którego siedziba została przeniesiona na ul. (...) w K..

Jednocześnie Salon (...) (...) oświadcza, iż wprowadzał w błąd Odbiorców poprzez wykorzystywanie do celów własnej reklamy utworów będących przedmiotem własności Studia (...) (...)w tym zdjęć ze strony internetowej(...) pl. (...) takie nieuczciwe zachowanie Salon (...) (...)przeprasza Odbiorców oraz (...) (...)A. K.”

III. nakazanie Pozwanej publikacji wyżej wymienionego oświadczenia na stronie internetowej przedsiębiorstwa Pozwanej, mieszczącego się pod adresem(...)przez okres sześciu miesięcy

IV. nakazanie Pozwanej dwukrotną publikację ww. oświadczenia w tygodniowych odstępach czasu, techniką kolorową w Gazecie (...) w formacie 1/3 strony redakcyjnej oraz w Gazecie (...) w formacie 1/3 strony redakcyjnej, czcionką A., rozmiar 11,

V. umocowanie Powódki do wykonania orzeczonego obowiązku publikacji ww. oświadczenia na koszt Pozwanej, w przypadku gdy Pozwana nie dokona publikacji w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia,

VI. zasądzenie od Pozwanej na rzecz Powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania .

Wyrokiem z dnia 22 października 2015r. sygn.. akt IX GC 119/13 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanej K. K. na rzecz powódki A. R. (1) kwotę 10.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 1 lutego 2013 r. do dnia zapłaty (pkt I), nakazał pozwanej złożenie na stronie internetowej przedsiębiorstwa pozwanej pod adresem (...) przez okres 30 dni oświadczenia o następującej treści i formie: " Salon (...) (...) K. K. informuje wszystkich odbiorców, w szczególności Klientów korzystających z usług Studia (...) (...) A. K. przy ul. (...) w K. oraz Salonu (...) (...)K. K., że rozgłaszała nieprawdziwe i wprowadzające w błąd wiadomości, o tym że:

1) (...) (...)A. R. (1) uległo rozpadowi w wyniku, którego powstał Salon (...) (...) K. K.,

2) Salon (...) (...) jest przedsiębiorstwem tożsamym ze (...) (...)którego siedziba została przeniesiona na ul. (...) w K..

Jednocześnie Salon (...) (...) oświadcza, iż wprowadzał w błąd odbiorców poprzez wykorzystywanie do celów własnej reklamy utworów będących przedmiotem własności Studia (...) (...)w tym zdjęć ze strony internetowej (...) Za takie nieuczciwe zachowanie Salon (...) (...) przeprasza odbiorców oraz (...) (...) A. K.” (pkt II).

Sąd Okręgowy oddalił w pozostałej części powództwo (pkt III) i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.378,97 zł tytułem kosztów postępowania (pkt IV).

Sąd Okręgowy ustalił, że:

W dniu 1 lutego 2008 r. powódka rozpoczęła działalność gospodarczą pod firmą (...) (...)Przedmiotem działalności powódki pozostawała działalność w zakresie fryzjerstwa i pozostałych zabiegów kosmetycznych. Przedmiotowa nazwa działalności powódki była używana w różnych konfiguracjach. Na pieczęcie firmowej widniało (...) (...) A. K.. W umowie spółki cichej i na wizytówkach wskazywano (...) fryzjerskie(...) a na stronie internetowej Salon (...). Na tablicy przed siedzibą firmy powódki tablica miała zapis (...) (...) A. K. K. K.. W pismach używano także oznaczenia „ (...) (...) A. K. K. K.” z pieczętką (...) fryzjerskie(...) A. K. i podpisem powódki. W każdym przypadku wyróżniającym członem był skrót (...) Powódka zatrudniła z dniem 1 marca 2008 r. w charakterze fryzjerki pozwaną K. K. na czas nieokreślony w wymiarze 1/2 etatu. Umowa była aneksowana przy czym według ostatniego aneksu powódka zatrudniła pozwaną na pełny etat z wynagrodzeniem w kwocie 2 tysięcy złotych . W dniu 30 kwietnia 2010 r. powódka, działająca jako przedsiębiorca, pod firmą (...) (...)równolegle zawarła z pozwaną umowę spółki cichej. Zgodnie z §(...)w/w umowy pozwana miała wnieść do przedsiębiorstwa należącego do przedsiębiorcy - powódki wkład rzeczowy w postaci wyposażenia salonu fryzjerskiego (meble, kosmetyki, sprzęt), nakładów na remont lokalu oraz strony internetowej(...)W trakcie obowiązywania umowy spółki powódka stworzyła stronę internetową pod domeną (...) (...)zarejestrowaną jako własność powódki. Na stronie (...)umieszczone zostały zdjęcia wykonanych przez powódkę i pozwaną fryzur oraz wpisy autorstwa obu stron umowy. Sąd pierwszej instancji ustalił ,że domena (...) (...)została zarejestrowana w dniu13 marca 2008 roku w firmie (...). Rejestratorem była firma (...) (...) A. K. przy ul (...) w K.. Na firmę powódki wystawiane były też faktury . Na wniosek powódki w dniu 11 lutego 2011 roku domena została przetransferowana z systemu(...)do systemu rejestracji i domen , z których korzysta firma (...). Ta firma potwierdziła, że od dnia 13 marca 2008 roku jedynym dzierżawcą nazwy (...)jest powódka a w okresie tym nie była dokonywana cesja domeny na innego abonenta. Z pisma obecnego rejestratora domeny wynika , że T. K. (1) nigdy nie był właścicielem czy abonentem domeny (...) (...)a co podnosiła strona pozwana. Przy tych czynnościach aktywny udział brał znajomy T. K. (1) R. N. .

W czerwcu 2011 r. dotychczasowe dobre stosunki pomiędzy powódką a pozwaną uległy pogorszeniu. Od 6 czerwca 2011 r. do 24 lipca 2011 r. powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim. W dniu 25 lipca 2011 r. powódka rozpoczęła urlop macierzyński. W okresie nieobecności powódki, pozwana bez zgody i wiedzy powódki wypłaciła w dniu 7 czerwca 2011 r. z rachunku bankowego przedsiębiorstwa kwotę 7 800,00 zł. a w dniu 6 lipca 2011 r. kolejną kwotę w wysokości 1 000,00 zł. Było to możliwe dlatego ,że pozwana miał pełnomocnictwa do kont bankowych (...) S.A i (...) S.A. Po zablokowaniu przez powódkę dostępu do rachunku bankowego przedsiębiorstwa, pozwana w sierpniu 2011 r. bez zgody powódki pobrała z miesięcznego utargu salonu kwotę 3 100 zł. Z dniem 1 września 2011 r. pozwana rozpoczęła własną działalność gospodarczą pod firmą Salon (...) (...) K. K.. Miejscem prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwaną był lokal przy ul. (...) w K. w sąsiedztwie lokalu powódki, której lokal mieścił się pod nr(...) . Przedmiot prowadzonej działalności pozostawał tożsamy z działalnością powódki. Po upływie 8 miesięcy pozwana przeniosła się z salonem na ul. (...) w K. i zmieniła nazwę na Salon (...) oraz zmieniła stronę internetową na (...) (...)

Wcześniej bo już w lipcu 2011 roku pozwana rozpoczęła działania reklamujące nowy salon w internecie, dokonując wpisu komentarzy na stronach internetowych dotyczących usług fryzjerskich. Pozwana utworzyła i uruchomiła w dniu7 marca 2011 roku stronę internetową swojego przedsiębiorstwa pod domeną bliźniaczo podobną do domeny strony internetowej przedsiębiorstwa powódki, to jest (...) na której umieściła wpis sugerujący, iż nowy Salon (...) (...)powstał w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa Powódki. Stronę internetową zakładał R. N. , ta sama osoba, która współpracowała z powódką przy zakładaniu stronę (...) (...)przypisanej do firmy powódki . Na stronie (...)powzana dokonała następującego wpisu: (...)– salon fryzjerski w K. profesjonalnej stylistki. W

swoją pracę wkładam ogromne zaangażowanie bo traktujemy swój zawód jak pasję i powołanie. Doświadczenie zdobywałam i zdobywam poprzez szkolenia i pokazy w zakresie najnowszych trendów strzyżeń i koloryzacji, oraz pracę w renomowanych salonach w Polsce. Pracuję teraz na swoje nazwisko i marka rozwija się i realizuje zawodowo według własnych koncepcji oraz według obowiązujących najnowszych trendów i mody w świecie fryzur. W moim salonie świadczę usługi na najwyższym poziomie. K. K.” Powyższy komentarz został umieszczony jeszcze w trakcie obowiązywania pomiędzy pozwaną a powódką zarówno stosunku pracy, jak i umowy spółki cichej. W wynikach wyszukiwania dla hasła(...) pojawiały się strony internetowe związane z hasłem (...)dotyczące salonu fryzjerskiego pozwanej oraz studia fryzjerskiego powódki z identycznymi wpisami. Wydruk ze strony internetowej(...)przedstawiającej wynik wyszukiwania dla zwrotu:(...)wskazuje, iż pozwana wykorzystała nazwę oraz treści należące do przedsiębiorstwa powódki lub bliźniaczo do nich podobne dla reklamy własnej działalności gospodarczej prowadzonej na stronie internetowej (...) Podobna sytuacja wystąpiła również na stronie internetowej (...) (...) (...) Prezentowana strona stanowi wynik wyszukiwania dla hasła (...)Pozwana umieściła też zdjęcie wizytówki przedsiębiorstwa (...) (...) (...) Studia (...) powódki pod adresem internetowym (...)jako reklamę swojej działalności – Salonu (...)(...)ze wskazanym adresem przy ul. (...), 8 wskazując poniżej swoją firmę oraz stronę internetową .

W dniu 9 sierpnia 2011 r. powódka wystosowała do pozwanej pismo w którym rozwiązała w trybie natychmiastowym umowę spółki cichej z dnia 30 kwietnia 2010 r. Powódka z dniem 31 sierpnia 2011 r. rozwiązała również umowę o pracę z pozwaną za porozumieniem stron. Urząd Patentowy decyzją z dnia 3 września 2014 roku , na wniosek powódki z dnia 10.08.2011 roku udzielił powódce prawa ochronnego na znak towarowo- słowno- graficzny (...)(...)

Pozwana na swojej stronie internetowej (...)umieściła dodatkowo wpis o treści : „ Salon (...) (...) K. K. powstał w wyniku rozpadu (...) Studia (...) (...)mieszczącego się przy ul. (...) gdzie od 3 lat tworzyłam markę(...)W związku z powyższym zapraszam serdecznie od 1 września 2011 do nowego salonu na ul. (...) Tel. (...)”. Taka informacja pojawiła się również w komentarzach dotyczących reklamy Studia (...) (...) A. R. (1) na stronie (...)---- : „w wyniku rozstania się Pani A. i Pani K. powstał nowy salon (...) (...)mieści się on na ul (...) (...) tel (...) Serdecznie zapraszamy”. Dokonuje pozwana wpisu na stronie internetowej (...)gdzie w opisie Salonu (...) (...)przy informacjach biznesowych pozwana wpisała jako rok założenia 2008, datę założenia przedsiębiorstwa powódki co był informacją nieprawdziwą . Sąd Okręgowy ustalił nadto ,że pozwana na stronie internetowej swojego salonu umieściła zdjęcia stanowiące własność powódki.

W związku z zaprzestaniem współpracy pozwana zabrała część kartotek klientek z salonu powódki, usiłowała również dokonać zaboru wyposażenia salonu. Strony nie rozliczyły się po ustaniu spółki cichej.

Rozpoczęcie przez pozwaną na tej samej ulicy (...) numery dalej działalności z firmą ,której zdecydowanym wyróżnikiem jest znak(...)stał się przyczyną pomyłek klientek co do tożsamości z salonem powódki .

Powódka kilkakrotnie w formie ustnej oraz pisemnej wzywała pozwaną do zaprzestania działań które według niej wyczerpują czyny nieuczciwej konkurencji.

Sąd pierwszej instancji ustalił także, że od września 2011 roku do czerwca 2012 roku wystąpił znaczny spadek przychodów ze sprzedaży w firmie powódki. Średnia wielkość przychodów ze sprzedaży usług za rok 2010 wynosiła 156.432,44 zł ; za rok 2011 139.669,41zł ; za rok 2012 114.052,48 zł . Kwota utraconych korzyści powódki wyniosła 22.457,59 zł .

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że pozwana naruszyła zasady uczciwej konkurencji. Odwołując się do poglądów orzecznictwa wskazał, że przedmiotem ochrony przed nieuczciwą konkurencją jest przedsiębiorstwo . Ochronie przewidzianej w art.5 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji podlega każde oznaczenie przedsiębiorstwa rzeczywiście używane w obrocie gospodarczym, choćby oznaczenie to nie było zarejestrowane we właściwym rejestrze i zostało zbudowane niezgodnie z wymaganiami określonymi przez przepisy prawa firmowego. Roszczenie

powódki ma oparcie w art. 18 par.1 pkt 4 w zw. z art. 5 i 14 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 roku zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn. Dz.U.2003r. Nr 53 poz.1503 zez zm. , dalej u.z.n). Zdaniem Sądu Okręgowego należało też

uwzględnić art. 43<sup>(10)</sup> w zw. z art. 43<sup>(3)</sup> par 1 i 2 k.c. Pozwana i powódka funkcjonują bowiem na tym samym rynku usług, świadczą te same usługi a pozwana usytuowała początkowo na tej samej ulicy cztery numery dalej swój nowy lokal, używając wyróżnika(...) Powódka i pozwana działają nie tylko na tych samych rynkach ale prowadzą działalność gospodarczą w tej samej grupie klientów. Do przedmiotu działalności gospodarczej powódki ujawnionego w Centralnej Ewidencji I Informacji o działalności Gospodarczej należy fryzjerstwo i pozostałe usługi kosmetyczne / (...) k-27/ .Pozwana we wniosku o rejestrację działalności wskazała usługi także na usługi fryzjerskie, a zatem także krąg odbiorców usług świadczonych przez powódkę jak i przez pozwaną jest ten sam. W tym przypadku rdzeń firmy stanowił oznaczenie słowno - graficzne (...)które jest używane w dużej czcionce i praktycznie tak wyeksponowanym, że pozostałe wyróżniki są drugoplanowe. W nazwach obu firm pojawiły się słowa (...) które należy uznać za taki właśnie rdzeń, korpus, wyróżnik. Jak wynika z poczynionych ustaleń w świadomości potencjalnych klientek stron funkcjonuje zakład fryzjerski (...) Są to słowa które są wyróżnikiem w nazwie ich działalności gospodarczej prowadzonej na tym samym rynku- w fazie początkowej na tej samej ulicy (...) numery dalej - kierowanej do tego samego kręgu odbiorców. Sama firma to oznaczenie przedsiębiorcy, które pozwala na jego identyfikację oraz odróżnienie od innych podmiotów prowadzących działalność gospodarczą lub zawodową. Firma jako oznaczenie przedsiębiorcy zawiera zazwyczaj w swej treści pewne informacje określające bliżej zarówno samego przedsiębiorcę, jak i prowadzoną przez niego działalność gospodarczą lub zawodową. Funkcja informacyjna firmy realizowana jest przez komunikowanie tych informacji potencjalnym odbiorcom. Zgodnie zaś z art. 43<sup>(3)</sup> par. 2 k.c.: "Firma nie może wprowadzać w błąd, w szczególności, co do osoby przedsiębiorcy, przedmiotu działalności przedsiębiorcy, miejsca działalności, źródeł zaopatrzenia". Dotyczy to wszelkich aspektów działalności przedsiębiorcy, które mogą mieć swe odzwierciedlenie w brzmieniu firmy. Funkcje firmy - indywidualizacja przedsiębiorcy, jego identyfikacja w obrocie gospodarczym czy funkcja reklamowa jest dobrem, któremu zatem przyznana została ochrona. Firma staje się prawem podmiotowym przedsiębiorcy skutecznym organem - omnes i powstaje zdaniem sądu w chwili wpisania do ewidencji działalności gospodarczej a każdym bądź razie z chwilą użycia firmy po raz pierwszy w obrocie gospodarczym. W tej sytuacji zarzuty pozwanej, że nazwa została wymyślona przy dużym zaangażowaniu innych osób nie ma istotnego znaczenia. To powódka jako pierwsza zarejestrowała firmę z użyciem słowa (...) To z jej działalnością rynek wiązał oznaczenie(...)To w nazwie jej firmy po raz pierwszy eksponowane były słowa(...)czemu dała wyraz w reklamach i w przestrzeni internetowej. W sytuacji kiedy pozwana zaczęła w oznaczeniu swojej firmy używać tego znaku to naruszyła zapis art. 5 uznk. Zdaniem sądu strona pozwana, która później zaczęła używać nazwy dla oznaczenia przedsiębiorcy oraz prowadzonej przez siebie inwestycji, nie może przełamać zasady pierwszeństwa powódki. Dla ochrony przewidzianej na podstawie art. 5 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji decydujące znaczenie ma chwila rozpoczęcia używania oznaczenia.

Porównując oznaczenia stron postępowania w warstwie fonetycznej Sąd pierwszej instancji stwierdził, że oznaczenia firm stron są zbliżone dźwiękowo z uwagi na wprowadzenie w oznaczeniach przedsiębiorców wyróżnika (...)która stanowi element odróżniający i dominujący. Ponadto eksponowanie przez pozwaną w logo firmy słowa (...)wskazuje na podobieństwo wizualnego zapisu oznaczenia obu przedsiębiorców.

Również w warstwie znaczeniowej oznaczenia przedsiębiorstw stron wykazują cechy podobieństwa, albowiem nawiązują one znaczeniowo do świadczenia usług fryzjerskich. Strona pozwana nawet sugerowała potencjalnym klientom, iż jest kontynuatorem działalności zapoczątkowanej u pozwanej i ugruntowuje to przekonanie zapisami w internecie. Nazwa(...)stanowi element dominujący w oznaczeniu stron niniejszego postępowania, a występujące różnice są nieistotne z perspektywy przeciętnego klienta.

Oznaczenie pozwanej nazwą (...)może sugerować powiązanie stron i wprowadzać w błąd potencjalnych klientów, zwłaszcza, że strony prowadzą działalność w jednakowym zakresie. W ocenie sądu oznaczenie pozwanej nazwą (...)sugeruje istnienie związku organizacyjnego, prawnego i gospodarczego ze stroną powodową, Ze względu na używanie przez pozwaną dla oznaczenia swojego przedsiębiorstwa, świadczonych usług oznaczenia (...)istnieje niebezpieczeństwo konfuzji, czyli wprowadzenia w błąd, co do związku strony pozwanej z powódką czy najzwyczajniej pomyłek co do zakładu fryzjerskiego Skoro pozwana w swojej nazwie używa słowa (...)stanowiącego istotny element nazwy przedsiębiorstwa prowadzonego od szeregu lat przez powódkę, to naruszyła jej prawo do używanej nazwy

handlowej. Późniejszy wpis do rejestru nie daje legitymacji do posługiwania się nazwą, jeżeli podlega ona ochronie ze względu na uprzednie używanie jej przez stronę powodową.

Analiza przedmiotu działalności stron postępowania na podstawie przedłożonych odpisów KRS stron, poparta przedłożonymi przez powódkę i pozwaną dokumentami czy zeznania świadków, nie pozostawia wątpliwości, iż przedmiot ten jest tożsamy, obejmuje bowiem działalność na rynku świadczenia usług fryzjerskich, kosmetycznych. Obie strony działają na rynku gdzie oferują potencjalnym klientom usługi w zakresie wskazanych usług. O identyczności prowadzonej działalności świadczy również posiadanie przez strony postępowania tej samej klienteli. Korzystanie z oznaczenia przedsiębiorstwa rozciąga się nie tylko na aktualną klientelę przedsiębiorcy lecz także na klientelę potencjalną. O identyczności działalności prowadzonej przez strony świadczą metody prowadzonej działalności oraz metody jej reklamowania. Zarówno powódka jak i pozwana, prowadzą sprzedaż swoich usług za pośrednictwem Internetu, reklamują własne usługi szczególnie na forum internetowym. Między stronami zachodzi stosunek konkurencji, gdyż na tym samym terytorium oferują takie same usługi, dążąc do możliwie jak największej liczby ich wykonania. Posługiwanie się przez pozwaną nazwą(...)na oznaczenie działalności tożsamej z działalnością powoda, prowadzoną na rynku fryzjersko – kosmetycznym rodzi ryzyko konfuzji u potencjalnych klientów co do tożsamości, a tym samym stanowi czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 5 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Zagroza to interesom powódki, wywołując u odbiorców mylne mniemanie, że pozwany jest powiązana z powódką organizacyjnie skoro obie operują skrótem(...)

Używanie przez pozwaną dla oznaczenia oferowanych przez niego towarów i usług oznaczenia podobnego do oznaczenia strony powodowej stanowi także czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 3 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Przede wszystkim jednak działanie pozwanej wyczerpało znamiona czynu nieuczciwej konkurencji z art. 5 u.z.n.k.

Zdaniem sądu działanie powódki było nakierowane na ściągnięcie jak największej liczby klientów a co za tym idzie dla przysporzenia korzyści. Przez „rozpowszechnianie” należy rozumieć nie tylko udostępnianie informacji publicznie do nieoznaczonej grupy odbiorców, ale także jakiegokolwiek przekazanie go innym osobom, nawet jeśli jest to grupa zamknięta, składająca się z indywidualnie oznaczonych osób, a to z uwagi na specyfikę prowadzenia działalności gospodarczej, dla której rozpowszechnienie informacji nawet wśród wąskiej grupy odbiorców może mieć istotne znaczenie. Przekazanie określonej wiadomości o przedsiębiorcy nawet jednej osobie może w pewnych okolicznościach znacząco wpłynąć na odbiór takiego przedsiębiorcy przez innych uczestników tego konkretnego rynku. Należy też zaznaczyć, że w zakresie tego czynu nieuczciwej konkurencji jest nie tylko informacja nieprawdziwa obejmująca fakty obiektywnie niezgodne z rzeczywistością, ale także informacja wprowadzająca w błąd klienta lub inną osobę. O wiadomości wprowadzającej w błąd na gruncie omawianego przepisu może być mowa wówczas, gdy jej treść nie odnosi się wprost do rzeczywistości, a jedynie w jakiś sposób sugeruje klientowi wyobrażenie o niej, wpływa na postrzeganie przez klienta rzeczywistych cech produktu czy przedsiębiorcy. W błąd wprowadza taka wiadomość, która zawiera informacje dwuznaczne, nie zawiera pewnych informacji koniecznych do zbudowania przez odbiorcę prawidłowego obrazu rzeczywistości. Czynem nieuczciwej konkurencji jest także informacja, która jest też formą reklamy, wprowadzająca klienta w błąd i mogąca przez to wpłynąć na jego decyzję co do nabycia towarów lub usług. Wprowadzenie w błąd będzie z reguły polegało na zamieszczeniu w przekazie nieprawdziwych informacji, powodujących u odbiorcy niezgodne z rzeczywistością wyobrażenie o osobie świadczącej daną usługę. Pozwana wprowadzała w błąd poprzez zamieszczenie na stronie internetowej (...)informacji o rzekomym rozpadzie przedsiębiorstwa powódki oraz otwarciu z dniem 1 września 2011 r. nowego salonu fryzjerskiego o identycznie oznaczonej firmie znakiem(...)w tej samej lokalizacji. Pozwana wprost oświadczyła, że w nowym salonie kontynuować będzie tworzenie marki (...)co „u przeciętnego odbiorcy korzystającego dotąd z usług przedsiębiorstwa powódki i kojarzącego pozwaną jako jednego z pracowników przedsiębiorstwa mogło wywołać wrażenie, iż nowy salon ma charakter tożsamy z poprzednim.”. Spełniało to też przesłanki z art. 14 u.z.n.k. albowiem wyszukiwarki internetowe identyfikowały treści pozwanej jako pochodzące od innego przedsiębiorcy niż w rzeczywistości. Pozwana wykorzystywała Internet do reklamy własnej działalności przy użyciu oznaczenia firmy powódki z wyróżniającym znakiem (...)falszywie przedstawianej jako kontynuacja działalności firmy powódki. Przedstawione

wydruki stron internetowych, prezentujących wyniki dla hasła (...) jednoznacznie potwierdzają dokonanie przez pozwaną manipulacji przy użyciu technik internetowego wyszukiwania. Treść informacji pozostaje praktycznie niezmienna. Na własnej stronie internetowej tworzy pozwana koncepcje przekazu reklamowego, zawierając ściśle określone zwroty, z użyciem znaku (...), które później pojawiają się na innych stronach.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że adres internetowy to niepowtarzalny, numeryczny adres zakodowany w formacie używanym przez system internetowy [I. P. (...)] służący do jednoznacznej identyfikacji komputera podłączonego do Internetu. Alternatywną do numerycznego zapisu i znaną użytkownikom Internetu formą adresu internetowego jest postać domenowa. Domeny internetowe funkcjonują w trzystopniowym, hierarchicznym systemie. Domeny kolejnych poziomów odczytywane są z prawej do lewej strony. Podstawową grupę domen stanowią domeny ogólne, zwane domenami pierwszego stopnia, do których należy siedem tzw. domen generycznych (...) oraz tzw. domeny krajowe składające się z dwuliterowych kodów poszczególnych państw np. (...) tak jak to ma miejsce u stron . Domeny pierwszego stopnia występują w „parach” z domenami drugiego stopnia. Te ostatnie są swobodnie wybierane przez podmiot zgłaszający adres do rejestracji. Aczkolwiek może istnieć nieograniczona ilość i różnorodność takich domen, to zarejestrowana może być tylko jedna, niepowtarzalna „para” złożona z szczególnej domeny drugiego stopnia i którejś z domen ogólnych. Dlatego też rejestracja adresów domenowych odbywa się na zasadzie „kto pierwszy, ten lepszy” (first-come, first-served). Unikalność każdego adresu w internecie stanowi przedpole większości konfliktów związanych z ich używaniem. Adres internetowy generalnie pełni funkcję zbliżoną do zwykłego adresu korespondencyjnego czy numeru telefonu, a więc umożliwia „fizyczną” lokalizację i kontakt z podmiotem w internecie. W przypadku jednak tych stron (...), na których prowadzona jest działalność komercyjna, adres pełni taką samą rolę, jak inne oznaczenia chronione, a mianowicie identyfikuje i indywidualizuje przedsiębiorstwo do którego należy dana strona. Pozwana posiadała i posiada własną stronę internetową na których zamieściła informację wprowadzającą w błąd. Nawet jeżeli straciła nad nią kontrolę to nie może obecnie podnosić, że pojawiła się ona na różnych stronach i co ważniejsze o określonej treści bez jej udziału. Odnosząc się do ochrony wynikającej z ustawy Prawo Własności Przemysłowej/tekst jedn. Dz.U. 2003r. nr 119, poz 1117 dalej p.w.p./ Sąd pierwszej instancji zważył, że zasadniczą funkcją znaku towarowego jest oznaczenie pochodzenia towaru i usługi. Powinien on umożliwić ich rozróżnienie. Ochrona znaku towarowego jest całkowita i bezwzględna, kiedy znak i produkty są identyczne. Gdy w grę wchodzi tylko podobieństwo, warunkiem ochrony znaku jest ryzyko wprowadzenia w błąd. Ryzyko to ma miejsce wówczas gdy opinia publiczna bądź odbiorcy mogą uznać, iż towar pochodzi z tego samego przedsiębiorstwa bądź też od przedsiębiorstw powiązanych ekonomicznie. Urząd Patentowy decyzją z dnia 3 września 2014 roku, na wniosek powódki z dnia 10.08.2011 roku udzielił powódce prawa ochronnego na znak towarowo-słowno-graficzny (...) (...). Znak ten posiada zdolność rejestrową jako znak słowny, który gwarantuje wyłączność na używanie tego znaku dla jednego podmiotu gospodarczego. Zdaniem Sądu Okręgowego przeciętny klient, mając przed sobą reklamę czy oznaczenie firmy i wyeksponowanym słowem (...) nie jest w stanie rozróżnić kto świadczy usługi i dokonać dowolnego wyboru, tym bardziej że pozwana swoje dane personalne odznacza w sposób mało czytelny. Zastosowanie ma więc także art. 296 p.w.p.

Powódce przysługiwało roszczenie o złożenie oświadczenia na podstawie art. 18 ust. 1 pkt. 3 u.z.n.k. Zdaniem Sądu Okręgowego żądanie nakazania Pozwanej dwukrotnej publikacji ww. oświadczenia w tygodniowych odstępach czasu, techniką kolorową w Gazecie (...) w formacie 1/3 strony redakcyjnej oraz w Gazecie (...) w formacie 1/3 strony redakcyjnej, czcionką A., rozmiar 11. nie może być jednak uwzględnione. Pozwana czynów uznk. dopuszczała się przede wszystkim w Internecie. W żadnej gazecie nie zamieszczono żadnych treści, które naruszałyby interes powódki. Przeprosiny winny być kierowane do tego kręgu odbiorców, który jest w stanie zidentyfikować i powiązać z danym zdarzeniem. Żądanie w takim wymiarze jest nieadekwatne do działania pozwanej.

Sąd uznała za zasadne złożenie stosownego ogłoszenia w Internecie i to przez okres 30 dni. Pozwana zaprzestała bowiem już działań, którymi mogła by się czuć zagrożona powódka. Potencjalna klientka, klient z tego typu usług jak świadczą strony nie korzysta codziennie. Celem roszczenia z art. 18 ust. 1 pkt.3 u.z.n.k. jest „podanie do publicznej wiadomości informacji prostujących obiegową opinię społeczną bądź też opinie pewnych grup o usługach, towarach czy o przedsiębiorcy. Korzystający w tym przypadku z usług fryzjerskich mają prawo do rzetelnej informacji

umożliwiającej im dokonanie optymalnego wyboru na rynku usług fryzjerskich . Celem takiego oświadczenia czy oświadczeń jest też satysfakcja moralna powódki. Oświadczenie stanowi dopełnienie innych nakazów i pełni funkcję informacyjną , jest więc środkiem działającym na świadomości klientów. Wystarczające będzie więc umieszczenie ogłoszenia tylko na wskazanej stronie internetowej. Zamieszczanie oświadczeń na pozostałych nośnikach , które także odnoszą się do czasopism byłoby nadużyciem uprawnień ze strony powodowej i obciążałoby nadmiernie pozwaną. Sąd orzekł więc, że oświadczenie zawarte w wyroku ma być zamieszczone na stronie (...)(...)Mimo, że strona ta została wygaszona przez pozwaną, która posługuje się inną stroną internetowa to nie ma żadnych przeszkód aby ją odtworzyła na czas zamieszczenia ogłoszenia .

Oceniając zasadność roszczenia odszkodowawczego co do wysokości Sąd Okręgowy odwołał się do opinii biegłej , która określiła kwotę utraconych korzyści na kwotę 22.457,59 zł . Opinia uznana została przez Sąd za rzetelną co do kwoty jednakże Sąd wskazał, że biegła nie była w stanie jednoznacznie określić jakie są przyczyny zmniejszenia uzyskiwanych korzyści. Materiał dowodowy nie pozwalał bowiem na ustalenie, ile faktycznie osób nie skorzystało z zakładu powódki na skutek działań pozwanej. Nie można jednoznacznie określić czy tylko działania pozwanej miały wpływ na obniżenie przychodów skoro ubył jeden pracownik a i powódka po porodzie nie pracowała tak efektywnie jak uprzednio. W tej sytuacji sąd na podstawie art. 322 k.p.c. orzekł ,że odszkodowanie w kwocie 10 tysięcy złotych będzie w tym przypadku adekwatne a w pozostałym zakresie roszczenie oddalił. Rozpoczęcie przez pozwaną konkurencyjnej działalności już w następnym dniu po rozwiązaniu umowy o pracę i to w lokalu (...) numery dalej i przejęciu części klientów musiało spowodować szkodę w majątku powódki tym bardziej, że pozwana odeszła razem z pracownikiem . Dlatego też sąd stanął na stanowisku ,że zasadne jest żądanie odszkodowania. Ścisłe określenie wysokości szkody jest utrudnione, stąd w oparciu o art. 322 k.p.c., określił wysokość należnego powódce odszkodowania.

Apelację od tego wyroku złożyła pozwana zaskarżając wyrok w pkt I , II i IV zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego a to art. 233 k.p.c. poprzez :

- niewłaściwą , wybiórczą i sprzeczną z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i w konsekwencji przyjęcie , że pozwana utworzyła i uruchomiła stronę internetową bliźniaczo podobną do strony internetowej powódki, podczas gdy z zeznań świadka R. N. wynika, że po utworzeniu pierwszej strony rozpoczęli pracę nad drugą stroną zarejestrowaną w marcu 2011r. zatem strona ta była tworzona zarówno dla powódki jak i pozwanej,

- wybiórcze i arbitralne przedstawienie zeznań świadków bez dokonania ich analizy a także wadliwe pominięcie zeznań świadków R. N., J. K., Ł. C., J. B., B. J., M. W. , T. K., M. S. , A. R. o współpracy stron ukształtowania spółki cichej i roli pozwanej przy podejmowaniu decyzji o zatrudnieniu, wizji umeblowania, decyzji o remoncie, nazwy salonu i przyczyn rozpadu, ,

- wyciągnięcie nielogicznych i sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego wniosków , że powódka nie wyrażała zgody na rejestrację kolejnej strony internetowej (...)podczas gdy w marcu 2011r. nie istniał konflikt między stronami, jak też , że to powódka zarejestrowała działalność podczas gdy dokumenty a zwłaszcza treść umowy spółki cichej wykluczały możliwość uznania pozwanej jedynie za pracownicę o ograniczonych kompetencjach,

- brak rzetelnej oceny zeznań T. K. i A. T., ,

- wadliwe ustalenia dotyczące samodzielnej działalności powódki mimo, że strony łączyła spółka cicha o po zerwaniu współpracy pozwana informowała o rozpadzie i powstaniu nowego salonu jako samodzielnej odrębnej działalności i nie podawała żadnych związków z powódką ,

- wadliwe ustalenia polegające na przyjęciu , że doszło do rozpoczęcia działalności konkurencyjnej na tej samej ulicy (...) numery dalej , która spowodowała szkodę w majątku powódki, podczas gdy powódka utraciła jedynie współnika i jednego pracownika a sama po porodzie nie mogła efektywnie pracować i ani szkoda ani związek pomiędzy działalnością pozwanej a szkodą nie został wykazany ,

- pominięcie okoliczności, że nazwa przedsiębiorstwa zawiera skrót zarówno imię i nazwisko powódki jak i pozwanej, pominięcie treści umowy spółki i równych praw stron,

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w odniesieniu do wydruków internetowych przedstawionych jako wynik manipulacji pozwanej wykorzystania technik internetowego wyszukiwania, które sąd uznał za wystarczające mimo, że okoliczność ta wymagała wiedzy specjalistycznej,

2. naruszenie art. 217§1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 278 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego z opinii biegłego z zakresu informatyki na okoliczność pozycjonowania strony (...)i na okoliczność ustalenia czy klienci mogli być wprowadzeni w błąd przez pozwaną,

3. naruszenie art. 322 k.p.c. poprzez jego zastosowanie mimo, że powódka nie wykazała faktu poniesienia szkody,

4. art. 98 k.p.c. poprzez obciążenie pozwanej całością kosztów postępowania,

5. naruszenie prawa materialnego a to : art. 43<sup>2</sup>k.c. i art. 5, 14 u.z.n.k. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przypisanie pozwanej czynu nieuczciwej konkurencji,

6. naruszenie prawa materialnego a to art. 296 ust.2 ustawy prawo własności przemysłowej poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że pozwana naruszyła prawo ochronne na znak towarowy zarejestrowany przez powódkę, podczas gdy wykorzystanie tego znaku nie było bezprawne a sposób użycia nazwy w zestawieniu z nazwiskiem pozwanej wykluczał ryzyko nie rozróżniania przedsiębiorstw stron,

7. naruszenie art. 361 k.c. poprzez przypisanie pozwanej odpowiedzialności za spadek dochodów stron bez ustalenia związku pomiędzy reklamowaniem salonu przez pozwaną i używania nazwy (...)a spadkiem dochodów,

8. naruszenie art. 18 ust. 1 pkt 3,4 i 5 u.z. n.k. poprzez niewłaściwe ich zastosowanie i zobowiązanie pozwanej do określonych w wyroku oświadczeń woli oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 10000zł tytułem naprawienia szkody podczas gdy pozwana nie dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji i nie doprowadziła do powstania szkody powódki a ponadto nakazy zawarte w wyroku są nieadekwatne do podawanych przez pozwaną informacji.

Pozwana zarzuciła także nie rozpoznanie istoty sprawy tj pozycji obu stron w salonie, relacji praw stron do wspólnie tworzonej marki, do wykorzystania zdjęć fryzur oraz oznaczenia (...)

K. K. wniosła o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd drugiej instancji uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

Nie było potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego z opinii biegłego. Nie ma bowiem znaczenia techniczna strona sposobu pozycjonowania stron. Istotny jest natomiast wynik pozycjonowania (k-33, k-134, k-157) a przede wszystkim treść wyskakujących na skutek wyszukiwania stron internetowych. Wynik wyszukiwania zaś może przekazać zwykły użytkownik internetu a treść może być odzwierciedlona poprzez wydruki. W tym przypadku zeznania świadka i powódki w połączeniu z wydrukiem obrazującym wynik wyszukiwania jasno wskazują, że pozwana używała dla oznaczenia swojej nazwy działalności gospodarczej skrótu kojarzącego się z firmą powódki k-32 i k-34. Ponadto wydruki wskazują połączenia nazwiska pozwanej z firmą Salon (...) (...)co rodzi ryzyko skojarzenia z firmą powódki i wcześniej używanymi oznaczeniami jej przedsiębiorstwa (k-36, 158, k-160.). Wynik wyszukiwania łączy też oba adresy tj. K. (...)jako skojarzone z nazwą Salon (...) (...) (K-38). Wpisy internautów potwierdzają, że pozwana wysyłała także smsy wprowadzające w błąd klientów (k-161). Zarzuty apelacji mające wskazywać na wspólnotę pomysłu i wkład pozwanej w rozpoczęcie działalności gospodarczej nie są istotne dla rozstrzygnięcia, którego przedmiotem była

ocena prowadzenia działalności konkurencyjnej w sposób naruszający swobodę konkurencji i zasady uczciwości w obrocie. Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej kwalifikacji przedmiotu sporu i zarzut w tym zakresie nie jest adekwatny. Ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji była prawidłowa w zakresie przyjęcia, że jeszcze przed rozwiązaniem spółki dnia 7 marca 2011 roku powstała strona internetowa (...) na której następnie umieszczono wpis sugerujący, iż nowy Salon (...) (...) powstał w wyniku rozpadu firmy powódki (k-45). Podobny wpis został dokonany na forum użytkowników strony obejmującej dane salonów fryzjerskich. Treść wpisu obejmującego dane nowej działalności pozwanej pomimo anonimowości wskazuje poprzez szczegółowość informacji, że został dokonany albo przez pozwaną albo na jej polecenie (k-46). Inne odnośniki do działalności fryzjerskiej wskazują też, że pozwana umieszczała na stronie internetowej informacje sugerujące, że Salon (...) (...) na ul. (...) w K. stanowi kontynuację działalności gospodarczej firmy powódki (k-43 i k-36). Zeznania powołanego w apelacji świadka R. N. (2) rzeczywiście wskazują, że decyzja o założeniu strony internetowej była wspólna. W tej części zeznania te nie budzą wątpliwości skoro z zeznań tych wynika, że miała tam być kopia strony (...) dla poszerzenia reklamy. Zupełnie jednak niewiarygodne jest zeznanie tego świadka w tej części w jakiej powódka miałaby zgodzić się na stworzenie tej strony tylko dla pozwanej. Niezależnie bowiem od tego czy pomysł na prowadzenie salonu był wspólny i niezależnie od tego kto wymyślił nazwę dla działalności powódki to strony były związane węzłem obligacyjnym wynikającym z umowy spółki cichej. Jeżeli nawet istniał pomysł poszerzenia reklamy przez dodatkową stronę internetową, to brak jest jakiejkolwiek podstawy do uznania, że miały tam być umieszczane informacje bez zgody powódki a przede wszystkim informacje sprzeczne z interesem powódki. Wyróżnik ak.kk skojarzony była z działalnością gospodarczą powódki. Umowa spółki cichej to umowa nienazwana, stąd decydująca jest treść stosunku wynikająca z woli obu stron. Dowody powołane w apelacji nie wskazują by porozumienie istniejące na początku rozpoczęcia działalności tj w 2008r. określało inną formę tej działalności niż przyjęta ostatecznie w pisemnej umowie spółki cichej sporządzonej w 2010r. Dowody te nie obalają więc wniosków wynikających z językowej wykładni tekstu tego dokumentu sporządzonego w dniu 30 kwietnia 2010r. Niezależnie więc od podnoszonego w środku odwoławczym wkładu pozwanej w rozwój firmy, z umowy wynika (k-28), że to powódka miała być przedsiębiorcą prowadzącym działalność i występującym w obrocie pod nazwą Salon (...) (...) a pozwana była tylko cichym wspólnikiem i pracownikiem. W wypadku rozwiązania lub wygaśnięcia umowy prawo do używania strony internetowej (...) miało być dopiero przedmiotem dalszych uzgodnień. Nawet gdyby przyjąć, że pozwana miała prawo używać strony internetowej o wskazanej nazwie umieszczonej w dotychczasowej czy nowej domenie (...) dla potrzeb reklamy własnej działalności to nie dawało to podstawy do reklamy nieuczciwej wprowadzającej w błąd odbiorców. Nie dawało to też podstawy do używania przez pozwaną bez zgody powódki plików, które stanowiły podstawę budowy strony internetowej. Przy postanowieniu zawartym w umowie o wspólności strony internetowej trudno w ramach zasad logiki i doświadczenia życiowego przyjąć, by powódka godziła się na założenie drugiej konkurencyjnej strony internetowej bez jakiegokolwiek wpływu na dysponowanie prawami do jej używania i nie dążyłaby do uregulowania tej kwestii na piśmie skoro w umowie spółki wskazano, że wszelkie zmiany umowy powinny mieć formę pisemną pod rygorem nieważności. Sposób rejestracji pierwszej strony wskazuje, że strona (...) miała być związana z przedsiębiorstwem powódki jednak, zgodnie z umową mogła być wykorzystana do dyspozycji reklamowej pozwanej. Nawet więc gdyby uznać jak chce powódka, że druga strona internetowa założona pod domena (...) powstała również za wiedzą powódki i miała pozostawać do dyspozycji reklamowej pozwanej to już brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że sposób umieszczenia tam informacji naruszający zasady konkurencji i godzący w prawa powódki nastąpił za zgodą powódki. Gdyby więc przyjąć, że powódka godziła się na powstanie drugiej strony internetowej to tylko na zasadach analogicznych do pierwszej strony. Wówczas zastosowanie miałyby zasady wyrażone w (...) umowy a te nie dawały podstaw do takiej reklamy działalności pozwanej, która godziła w zasady uczciwej konkurencji. Zupełnie nielogiczne jest przejęcie by powódka miałaby godzić się na treści tam umieszczane, tj godzić się na nieprawdziwe stwierdzenia, że firma powódki uległa rozpadowi w wyniku, którego powstał Salon (...) (...) K. K., jak też przyjęcie, że powódka miałaby godzić się na podawanie na stronach internetowych, że Salon (...) (...) jest przedsiębiorstwem tożsamym ze (...) (...) którego siedziba została przeniesiona na ul. (...) w K.. Dowody zebrane w sprawie nie dawały też jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że pozwana bez zgody powódki miała prawo do używania nazwy (...) Przekonanie pozwanej o większej doniosłości zeznań dla niej korzystnych, w tym jej męża to za mało do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2009r. sygn. akt II PK 261/08). Zeznania pozwanej w części w jakiej miałyby wskazywać, że strony w rzeczywistości łączyła umowa spółki cywilnej i że pozwana nie miała świadomości formy

prawnej są niewiarygodne. Korzystała ona bowiem wówczas z doradztwa księgowego i uzyskała wyraźną informację co do skutków podatkowych działania w formie spółki z kodeksu cywilnego. Musiała więc dostrzegać, że formy te nie są tożsame. Pozwana uznała ostatecznie, że bardziej odpowiada jej status pracownika i jednocześnie współnika cichego. Umowa spółki cichej zaś jednoznacznie wskazuje na status powódki jako przedsiębiorcy działającego pod nazwą Autorskie studio fryzjerskie(...) Wyróżnik ten dotyczył więc firmy powódki i jej przedsiębiorstwa a nie pozwanej. Treść danych zawartych na stronach internetowych wskazuje że od 2008r. to powódka używała w obrocie dla oznaczenia swego przedsiębiorstwa nazwy salon fryzjerski lub zakład fryzjerski ze skrótem(...) Jak słusznie ustalił Sąd Okręgowy wyraz (...) był każdorazowo członem wyróżniającym się. W ramach oznaczenia przedsiębiorstwa w pewnym okresie dodawano na szyldzie także nazwisko powódki. Można domniemywać, że skrót (...) pochodzi od pierwszych imion i nazwisk obu stron czego wyrazem było także zawarcie umowy spółki cichej i dopisywanie w nazwie przedsiębiorstwa także nazwiska pozwanej, jednakże w obrocie skrót ten był wyróżnikiem nazwy firmy powódki i nazwy jej przedsiębiorstwa. Zgodnie z art. 43<sup>(4)</sup> k.c. firmą osoby fizycznej jest jej imię i nazwisko. Nie wyklucza to jednak łączenia do firmy określeń wskazujących na przedmiot działalności przedsiębiorcy oraz innych określeń dowolnie obranych. Powódka działała pod zarejestrowaną firmą, której elementem był skrót(...) Ponadto to powódka użyła po raz pierwszy w obrocie nazwy zawierającej ten skrót, stąd zarzut naruszenia art. 43<sup>(2)</sup> §1 k.c. nie może zostać uwzględniony. Pozwana dodając skrót (...) do nazwy swojej firmy naruszyła przepis art. 43<sup>(3)</sup> §2 i tym samym naruszyła prawa powódki do firmy indywidualizującej i identyfikującej powódkę jako przedsiębiorcę w obrocie gospodarczym. Nie wykazano by strony łączyła spółka cywilna, której skutkiem byłoby uznanie pozwanej za przedsiębiorcę. Zeznania Ł. C. (2), J. B. (2) i J. K. (2) (protokół elektroniczny z dnia 9 października 2013r.) wskazują jedynie, że status pozwanej wykraczał wprawdzie poza rolę typowego pracownika, na co wskazuje także upoważnienie do dysponowania rachunkiem z dnia 21 stycznia 2008r. k-83. Jest to zrozumiałe wobec genealogii skrótu (...) i wobec treści umowy spółki. W aspekcie jednak sposobu rejestracji działalności gospodarczej powódki w dniu 1 lutego 2008r. (k-27) a także podpisania w dniu 1 marca 2008r. umowy o pracę (k-55), oraz w aspekcie treści aneksu z dnia 1 stycznia 2009r. (k56) a następnie sporządzenia w dniu 30 kwietnia 2010r. dokumentu wskazującego na wolę stron należy przyjąć, że to powódka a nie pozwana miała być przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą a pozwana miała być tylko pracownikiem i najwyżej współnikiem ukrytym czy też cichym, który nie ponosił ryzyka działalności.

Zeznania świadka M. W. (2) (protokół elektroniczny z dnia 24 lutego 2014r. potwierdzają okoliczność, że salon był prowadzony przez obie strony przy jednak wyraźnym wskazaniu, że osobą decyzyjną była powódka co potwierdza jedynie istnienie spółki cichej.

Zeznania M. W. (2) oraz zeznania J. K. (2) potwierdzają, że to pozwana bez uprzedzenia otworzyła salon fryzjerski na tej samej ulicy pod nazwą zawierająca skrót (...) z dodaniem własnego nazwiska. Rozpoczęcie działalności przez pozwaną pod nazwą wprowadzająca błąd co do osoby przedsiębiorcy naruszało prawo podmiotowe powódki do firmy. Treść samej umowy spółki jednoznacznie wskazuje, że to powódka jest przedsiębiorcą występującym w obrocie pod firmą (...) studio fryzjerskie (...) Pozwana podpisując umowę spółki bez określenia praw do używania skrótu uznawała, że skrót ten identyfikuje powódkę. Nie ma więc znaczenia kto wymyślił tę nazwę. Zarzuty apelacji kwestionującej ocenę dowodów nie są więc zasadne.

Nie trzeba przygotowania psychologicznego w zakresie procesów poznawczych by dokonać oceny zdolności odróżniającej używanych w obrocie nazw stanowiących przedmiot postępowania. Ryzyka konfuzji istniało zarówno na płaszczyźnie słownej fonetycznej jak i wizualnej. To powódka ostatecznie też zarejestrowała znak towarowy. Znaki towarowe są do siebie podobne, jeżeli z punktu widzenia określonego kręgu odbiorców, są one przynajmniej częściowo identyczne w jednym lub kilku aspektach. Te aspekty tworzyć mogą zarówno sfera językowa jak i graficzna. Sąd Apelacyjny podziela wywód Sądu pierwszej instancji dotyczący oceny warstwy słownej i graficznej znaku powiązanego z działalnością powódki. Nie budzi żadnych wątpliwości, że użycie skrótu (...) było dominujące bo w pozostałym aspekcie nazwa stanowi określenie przedmiotu działalności i nazwiska. Mimo więc dodania nazwiska pozwanej do oznaczenia Salon (...) (...) istniała możliwość utożsamienia firmy pozwanej z nadal istniejącą firmą powódki jak też istniała możliwość uznania przez potencjalnych klientów, że salon pozwanej jest to kontynuacja działalności powódki, co potwierdziły zeznania powołanych przez Sąd Okręgowy świadków. Przez oznaczenie w sposób graficzny

(art. 120 ust. 1 p.w.p.) należy rozumieć postrzegalność wzrokową znaku towarowego, co oznacza, że znak towarowy powinien być możliwy do zauważenia. Z tego punktu widzenia oznaczenie działalności pozwanej (k-36) również mogło wprowadzać w błąd. Powódka posiada prawo ochronne na znak słowno- graficzny. Wniosek ten złożyła w sierpniu 2011r. Sam fakt rejestracji tworzy domniemanie, że znak powódki posiada zdolność odróżniającą (art. 129 ust. 1 pkt 2 p.w.p.) por. wyrok SN z dnia 5 lutego 2010. III CSK 120/09 LEX nr 585820). Powódka prowadzi działalność pod tą nazwą od 2008r. stąd wskazane domniemanie należy przenieść także na okres sprzed rejestracji znaku. To pozwana winna więc wykazać, że używanie przez nią znaku identycznego lub podobnego nie prowadziło do ryzyka wprowadzenia odbiorców w błąd czego nie udało jej się wykazać. Roszczeń z tytułu naruszenia prawa ochronnego na znak towarowy można dochodzić według przepisów ustawy prawo własności przemysłowej ale dopiero od chwili uzyskania prawa ochronnego na znak towarowy (art. 298 .w zw. z art. 288 ust. 1 p.w.p.). W przypadku gdy uprawniony powiadomił naruszcziela o dokonany zgłoszeniu (czego nie wykazano w odniesieniu do pozwanej) , roszczenia mogą być dochodzone za okres rozpoczynający się od daty tego powiadomienia. Ponadto pozwana zaprzestała używać w obrocie nazwy co wynika z ustaleń Sądu Okręgowego. Przepisy ustawy prawo własności przemysłowej mają więc w tym przypadku tylko znaczenie dla podkreślenia dużej zdolności odróżniającej i prawa powódki do używania znaku , którego elementem jest skrót (...).Zdaniem Sądu Apelacyjnego prawo własności przemysłowej nie tworzy natomiast w tym przypadku źródła roszczenia. Powyższe nie zmienia wskazanych przez Sąd Okręgowy prawidłowych podstaw uwzględnienia powództwa z ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Przepisy ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji uzupełniają ochronę uzyskiwaną na podstawie prawa własności przemysłowej (por. wyrok SN z dnia 14 października 2009r. sygn. akt V CSK 102/09 LEX nr 558623). Mogą one jednak być także samodzielną podstawą ochrony, gdy chodzi o znak towarowy czy wzór przemysłowy nie korzystający z prawa rejestracji (por. wyrok SN z dnia 16 stycznia 2009r. sygn. akt V CSK 241/08 LEX nr 484688). Powódka może więc także dochodzić ochrony na podstawie tej ustawy za okres kiedy jej znak nie był jeszcze zarejestrowany. Wykorzystanie przez pozwaną oznaczenia wywołującego niebezpieczeństwo wprowadzenia w błąd co do osoby przedsiębiorcy narusza funkcję reklamową firmy. Firma jest prawem podmiotowym bezwzględny, stąd powódka mogła żądać usunięcia skutków naruszenia, w tym , złożenia oświadczenia w odpowiedniej treści i formie i naprawienia lub wydania korzyści uzyskanej przez pozwaną, która dopuściła się naruszenia na podstawie art. 43<sup>(( 10))</sup> k.c. Przepis ten jednak ma ograniczony zakres do sytuacji, w których dokonane naruszenia związane było jedynie z oznaczeniem przedsiębiorcy a powódka nie powoływała tej podstawy w pozwie. Powódka używała w obrocie w tym na stronach internetowych w celach reklamowych skrótu (...)także w odniesieniu do swojego przedsiębiorstwa (nazwa Salon (...) (...).Także więc w aspekcie działalności przedsiębiorstwa powódki doszło do naruszenia poprzez używanie w oznaczeniu działalności pozwanej skrótu(...)Wykorzystywanie jednego z członów nazwy przedsiębiorstwa powódki prowadzi w tym przypadku także do czynu nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993r. o zaniechaniu nieuczciwej konkurencji. Czynem nieuczciwej konkurencji jest nie tylko wprowadzające w błąd oznaczenie przedsiębiorcy ale także takie oznaczenie przedsiębiorstwa, które może wprowadzić klientów w błąd co do jego tożsamości przez używanie wyróżniających elementów identyfikujących. Niewątpliwie to powódka użyła wcześniej dla oznaczenia swej działalności nazwy z użyciem skrótu (...)i używała tego skrótu także w odniesieniu do przedsiębiorstwa tj samego zakładu fryzjerskiego. Obala to dobrą wiarę pozwanej. Fakt zawiązania spółki cichej nie uprawniał pozwanej do korzystania z oznaczenia(...)mimo, że część inicjałów pochodzi od jej nazwiska. Słusznie też Sąd Okręgowy uznał, że wykazano przesłanki pozwalające uznać działanie pozwanej za stypizowany czyn nieuczciwej konkurencji z art. 14 u.z.n.k. Czynem nieuczciwej konkurencji jest rozpowszechnianie nieprawdziwych lub wprowadzających w błąd wiadomości o swoim lub innym przedsiębiorcy albo przedsiębiorstwie, w celu przysporzenia korzyści lub wyrządzenia szkody. Celem działania pozwanej było uzyskanie własnej korzyści poprzez przejęcie części klientów powódki. Wiadomościami, o których mowa w art. 14 ust. 1 są: nieprawdziwe lub wprowadzające w błąd informacje, w szczególności także o sytuacji prawnej. Powódka nie informowała o wyjściu ze spółki cichej z powódką, nie informowała, że powódka nadal w dotychczasowym miejscu kontynuuje działalność pod dotychczasową nazwą a ona po rozwiązaniu spółki podejmuje własną działalność a to byłaby informacja prawdziwa i rzetelna. Słusznie Sąd Okręgowy uznał w tym przypadku, że pozwana wykorzystwała internet do reklamy własnej działalności w sposób pasożytniczy, wykorzystując dobre skojarzenia z nazwą i działalnością przedsiębiorstwa powódki. Niezależnie od własnego wkładu w rozwój przedsiębiorstwa powódki nie miała ona prawa do wprowadzania w błąd dotychczasowych

klientów, informując że salon otwarty pod numerem(...) powstał w miejsce lub jako kontynuacja dotychczasowej działalności prowadzonej pod podobną nazwą pod numerem 4. Nie ma znaczenia kto faktycznie umieszczał informację reklamującą pozwaną. Decydujące znaczenie dla zastosowania przepisów o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przy nieuczciwej reklamie ma okoliczność, że to pozwana zlecała umieszczenie tam określonej treści (por. wyrok Sad Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015r. II CSK 338/14LEX nr 1711683).

Reasumując roszczenie powódki o złożenie oświadczenia miało oparcie w art. 18 ust.1 pkt 2 i 3 u.z.n.k. w zw. z art. 5 i 14 ust. 1 u.z.n.k. Tylko więc dla porządku można stwierdzić, że w świetle ustaleń także art. 3 ust. 1 ustawy dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz.U. z 2003 r. Nr 153, poz. 1503 ze zm.) mógł stanowić samodzielną podstawę uznania zachowania pozwanej za czyn nieuczciwej konkurencji na co zwrócono uwagę w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Na podstawie art. 415 k.c. w zw. art. art. 18 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. pozwana winna wyrównać szkodę powódce wynikającą z tego, że część klientów została przejętych dlatego, że pozwana wykorzystała dobre skojarzenia z nazwą firmy powódki lub przedsiębiorstwem tj zakładem fryzjerskim prowadzonym pod numerem(...) To prawdopodobieństwo przejęcia zwiększą okoliczność, że zakład pozwanej został otwarty w bezpośrednim sąsiedztwie przy podobnym oznaczeniu miejsca prowadzenia działalności i to przy wykorzystaniu znaku słowno-graficznego, który używała pozwana zarówno do oznaczenia jej jako przedsiębiorcy jak i dla oznaczenia przedsiębiorstwa tj zakładu. W praktyce sądowej przyjmuje się, że w sytuacji gdy wykazanie związku przyczynowego nie może być pewne, wystarczy wykazanie znacznego stopnia prawdopodobieństwa (por. wyrok SN z dnia 17 czerwca 1969 r., II CR 165/69, OSP 1970, z. 7-8, poz. 155; wyrok SN z dnia 14 grudnia 1973 r., II CR 692/73, OSP 1975, z. 4, poz. 94). W takim przypadku chodzi bowiem o przyjęcie pewnej hipotezy co do stanu jaki by istniał gdyby do czynu bezprawnego naruszającego konkurencje nie doszło. Już sam sposób wyjścia pozwanej ze spółki cichej był w tym przypadku naganny (podczas nieobecności powódki wywołanej ciężą) i naruszał on zasady wynikające z umowy tj obowiązek współdziałania i informowania o posunięciach, co mogło rodzić odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c., niemniej nie jest czynem nieuczciwej konkurencji samo wystąpienie ze spółki cichej i podjęcie osobnej działalności fryzjerskiej. Nie można więc przy podstawach wskazanych przez Sąd Okręgowy oceniać sytuacji majątkowej powódki przy założeniu, że spółka nadal by trwała i pozwana nadal pracowałaby u powódki. Zresztą przy takim założeniu część dochodów z przedsiębiorstwa tj z działalnością salonu (...) (...)przy ul. (...) ostatecznie przypadłaby i tak pozwanej w ramach podziału zysku powódki jako przedsiębiorcy (...) umowy). Zdaniem Sądu Apelacyjnego należy więc w tym przypadku przyjąć hipotetycznie jak przedstawiałaby się sytuacja majątkowa powódki, gdyby pozwana poinformowała powódkę o zamiarze wyjścia ze spółki i otworzyła działalność w innym miejscu przy rzetelnej informacji kierowanej do dotychczasowych klientów w sposób bezpośredni, jak i poprzez internet o własnym statusie względem działalności powódki i przy oznaczeniu przedsiębiorcy i przedsiębiorstwa tj zakładu fryzjerskiego w sposób nie wprowadzający w błąd, w tym w reklamach czy informacjach internetowych. Zakładając poinformowanie powódki z wyprzedzeniem o zamiarze wystąpienia ze spółki cichej i podjęcia konkurencyjnej działalności należy przyjąć, że powódka podjęłaby działania celem uchylenia skutków utraty dwóch pracowników (tj pozwanej i innej pracownicy). W tym więc zakresie sama utrata pracowników podnoszona przez pozwaną w apelacji nie miałyby decydującego wpływu ani na przychody ani też na koszty działalności. Ma pewne znaczenie dla wyniku działalności gospodarczej okoliczność, że powódka zmniejszyła aktywność w okresie ciąży i macierzyństwa jednak nie tak istotne jak widzi to pozwana, skoro z zeznań powódki wynika, że właśnie w związku z ciążą zatrudniła M. W. (2). Oczywiście gdyby powódka nie zmniejszyła swej aktywności i na swe miejsce nie musiałaby zatrudniać pracownika to koszty jej działalności byłyby mniejsze. Wskazać jednak trzeba, że koszt zatrudnienia M. W. (2) był uwzględniany przez biegłą przy wyliczeniu utraconych dochodów. Można natomiast zgodzić się z apelującą, że dla wielu klientów nazwa może nie być istotna i już sam fakt otwarcia w bliskim sąsiedztwie innego zakładu niezależnie od sposobu informacji i reklamy musiał spowodować obniżenie dochodów. Część z klientów mogła też wybrać nowy zakład z uwagi na samą osobę fryzjerek i jakość ich usług. To właśnie jednak uwzględnił Sąd pierwszej instancji, który nie oparł się na matematycznym wyliczeniu biegłej, określającej dochód utracony (po odliczeniu kosztów) na kwotę 37844zł. Opinia biegłego (k-389) wskazuje obiektywnie istotny spadek dochodów w okresie bezpośrednim po otwarciu zakładu przez pozwaną. Na zmniejszenie dochodów mogła mieć wpływ ciąża powódki, jednakże nie w takim stopniu jak podnosi to pozwana w apelacji skoro doszło do zatrudnienia innego

pracownika zastępującego powódkę. Obiektywnie zmniejszył się przede wszystkim popyt wobec konkurencji na rynku umiejscowionej w najbliższym sąsiedztwie. Skoro jednak po zmianie nazwy i przeniesieniu przez pozwaną siedziby lokalu dochodowość działalności powódki powróciła do wcześniejszego stanu, mimo, że obie działalności są nadal konkurencyjne (ul. (...) jest ulica równoległą w stosunku do ul. (...), gdzie pozwana prowadzi działalność) to spadek należy wiązać przede wszystkim ze sposobem działania pozwanej. W tej sytuacji uznanie przez Sąd, że nie jest możliwe dokładne wyliczenie liczby klientów, którzy zrezygnowali z usług powódki na skutek działań pozwanej i zastosowanie art. 322 k.p.c. nie naruszało prawa, w tym nie naruszało także art. 361k.c. Prawidłowo Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że różnice do przychodu średniego malały co jest oczywiste uwzględniając, że efekt nowości nowo otwartego zakładu, który także musiał wpływać na spadek klientów powódki, stracił po pewnym czasie znaczenie. Nie narusza zasad logiki i zasad doświadczenia życiowego przyjęcie przez Sąd Okręgowy kwoty 10000zł jako odpowiedniego odszkodowania za okres od otwarcia przez pozwaną zakładu na tej samej ulicy cztery numery dalej, do czasu jego przeniesienia w inne miejsce i zmiany nazwy. Dopiero zarejestrowanie nowej nazwy (k-104) i przeniesienie miejsca prowadzonej działalności może być uznane za ustanie stanu uzasadniającego ochronę. Uwzględniając okres naruszenia kwota 10000zł nie jest wygórowana przy uwzględnieniu, że na zmniejszenie dochodów określone przez biegłą miał nie tylko nieuczciwy sposób otwarcia przez pozwaną działalności konkurencyjnej. Spadek dochodów musiałby bowiem nastąpić także przy zachowaniu reguł uczciwej konkurencji. Ścisłe więc udowodnienie wysokości szkody w tym przypadku nie było możliwe. Apelacja nie jest więc w tej części zasadna.

Treść oświadczenia o jakim mowa w art. 18 ust. 1 pkt 3 u.z.n.k. zależy od okoliczności sprawy i może polegać przykładowo na odwołaniu zarzutów, przeproszeniu, wyrażeniu ubolewania, sprostowaniu, wyjaśnieniu pewnych faktów. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2013r. sygn.. akt I CSK 499/12 OSNC 2014/2/15). Treść oświadczenia określonego w zaskarżonym wyroku jest odpowiednia do sposobu naruszenia związanego z nazwą firmy powódki i oznaczeniami przedsiębiorstw stron. Oświadczenie to jest skierowane do klientów obu zakładów fryzjerskich, stąd prawidłowo nazwy obu zakładów są wymienione w oświadczeniu. Oświadczenie sprowadza się do sprostowania informacji oraz przeproszenia za nieuczciwe działanie co nie budzi zastrzeżeń Sądu drugiej instancji. Logiczna treść całości oświadczenia jednoznacznie wskazuje, że przepraszającym jest K. K., która prowadziła salon fryzjerski pod nazwą Salon (...) (...) K. K.. To, że użyto w treści zwrotu, że „Salon (...) (...) oświadcza” nie ma istotnego znaczenia dla wykonania orzeczenia, natomiast przez takie określenie jasno określono, że naruszenie było związane z prowadzeniem zakładu fryzjerskiego, które obecnie nie istnieje, jednak nazwa musiała pozostać w pamięci klientów. Co więcej skutki naruszenia w internecie nadal są obecne przestrzeni internetu. Nie jest możliwe zupełne usunięcie wcześniej zawartych tam informacji z przestrzeni internetu. Skutki więc naruszenia mogą zostać odwrócone w zasadzie tylko poprzez umieszczenie tam informacji prostującej. Sposób złożenia oświadczenia jest więc jak najbardziej odpowiedni do naruszenia i jego skutków.

Częściowo zasadny jest zarzut naruszenia przepisów o kosztach procesu. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie zawiera podstaw orzekania w tej części. Można tylko domniemywać, że podstawę stanowił tu art. 98 k.p.c. Podstawa prawna roszczenia została ograniczona w pozwie do przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Zarówno podstawa faktyczna powództwa, przedmiot ochrony i podstawa orzeczenia a także treść oświadczenia wyraźnie świadczą o ochronie majątkowego interesu powódki. Dochodzone pozwem roszczenia dotyczące nieuczciwej konkurencji czy związane z umownym zakazem konkurencji mają w zasadzie charakter majątkowy, o czym przesądza fakt, iż są związane z interesami ekonomicznymi (por. postanowienie SN z 26 września 2007 r. IV CZ 50/07, Lex nr 896026, postanowienie SN z 8 marca 2007 r. III CZP 12/07, OSNC2008/2/26, postanowienie SN z 6 grudnia 2007 r. I CSK 360/07, Lex nr 860567). Ustalenie wysokości kosztów zastępstwa procesowego w tego rodzaju sprawie następuje zatem zgodnie z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. 2013r. poz. 490 ze zm.) a nie w oparciu o stawki dotyczące ochrony dóbr osobistych. Biorąc więc pod uwagę, że roszczenie o przeproszenie uwzględniono w przeważającej części (oddalenie dotyczyło w zasadzie tylko sposobu przeproszenia) ale także uwzględniając, że żądanie zapłaty zostało uwzględnione jedynie w ok. 26 % należało obie strony obciążyć w równym stopniu kosztami procesu. Powódka ponosiła ciężar opłat sądowych i wydatków należało więc koszty stosunkowo rozłożyć według proporcji 50:50. Skoro

powódka poniosła opłatę w kwocie 1893zł oraz zaliczkę na koszt dowodu w kwocie 2000zł a obie strony ponosiły koszty pełnomocników to pozwana powinna więc zwrócić powódce 1948zł a nie 8378,97zł. Obie strony w równym stopniu powinny także ponieść różnicę pomiędzy kosztami opinii a zaliczką uiszczoną na poczet wydatku . Skutkowało to orzeczeniem nakazującym ściągnięcie kosztów sądowych od obu stron na podstawie art. 113 u.k.s.c. w kwotach po 614,49zł . Spowodowało to częściową zmianę zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386§1 k.p.c. w pkt III k.p.c. i dodanie punktu IV o ściągnięciu kosztów W pozostałej części apelację jako niezasadną oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. Nieznaczne uwzględnienie apelacji spowodowało obciążenie pozwanej kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c., przy zastosowaniu § 2, §6 pkt 5 i §12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. 2013r. poz. 490 ze zm.) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015r. poz. 1804). Zasądzono więc na rzecz powódki 1800zł (75% stawki). Nie wskazano celowości wypowiedzenia dotychczasowego pełnomocnictwa , stąd brak było podstaw do zwrotu wynagrodzenia według stawki 100%.

SSA Barbara Baran SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg